

DROGA DO PEŁNEJ I WIDZIALNEJ JEDNOŚCI CHRZEŚCIJAN w ŚWIETLE ENCYKLIKI JANA PAWŁA II *UT UNUM SINT**

T r e ś ć: Wstęp. — I. Doniosłość encykliki. — II. Znak nadziei na przyszłość z przebytej już drogi do jedności. — III. Droga do pełnej i widzialnej jedności. — IV. Reakcja braci Kościołów rozłączonych. — Zusammenfassung.

WSTĘP

Papież w swojej encyklice podejmuje bardzo istotny temat świata chrześcijańskiego — ekumenii, który to temat był już wielokrotnie przez niego w bardzo doniosłych słowach poruszany¹. To, że on to czyni, jest nie tylko godne uwagi, ale również radosne². Ponieważ odnosi się wrażenie, że nieco ucichło wokół ekumenii, to znaczy wokół konsternacji odnośnie do podziału chrześcijaństwa i starań o przewyciężenie tego podziału. A to nie tylko z powodu, że w dzisiejszym świecie są inne większe zadania i możliwości, ale również dlatego, że Kościoły inaczej artykułują świadomość własnego wyznania (konfesjonalności) oraz specyficznego ich profilu. To nie musi stać koniecznie w przeciwieństwie do dążeń ekumenicznych, lecz mogłoby je wzbogacić. Ponieważ zjednoczenie chrześcijaństwa nie może być jednością w sensie jednolitości, lecz jednością w różnorodności pojednanej.

W encyklice³ przewija się myśl, że w Kościele katolickim (UUS 11) — jest obecna i urzeczywistniona pełnia chrześcijańskiej prawdy i darów zbawienia, jednocześnie wiele elementów tej eklezjalnej rzeczywistości istnieje w innych Kościołach czy Wspólnotach kościelnych (UUS 12), i że nie przedstawiają one

* Fragmenty referatu wygłoszonego podczas XIV Sympozjum Ekumenicznego, dnia 18.01.1996, zorganizowanego przez Instytut Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II w Olsztynie w czytelni Biblioteki WSD *Hosianum*, ul. Kopernika 47.

¹ Jan Paweł II, Przemówienie do Kardynałów i Kurii Rzymskiej (28 czerwca 1985), *AAS* 77(1985), s. 1151; Dążenie ekumeniczne dla Biskupa Rzymu są „jednym z priorytetów duszpasterskich”.

² D. L a n g h a n s, Einführung in die Ökumene-Enzyklika des Hl. Vaters „Alle sollen eins sein” (Joh 21,17), *Kirche heute* 7–8(1995), s. 8–9; H. F r i e s, Grund zur Hoffnung, Die jüngste Enzyklika von Papst Johannes Paul II, *Anzeiger für die Seelsorge*, 9(1995), s. 446.

³ Encyklika *Ut Unum Sint* Ojca Świętego Jana Pawła II o działalności ekumenicznej, Libreria Editrice Vaticana, Watykan 1995 (= UUS).

próżni. U podłoża koncepcji „pełnia prawdy” (pełnia środków zbawienia i darów tworzących Kościół UUS 13) — jako znaku Kościoła katolickiego leży forma myślowa, która jest określana przez słowo pełnia (*plenitudo*), pełnia prawd wiary i środków zbawienia (UUS 86).

Papież jednocześnie wskazuje na fakt, że Kościół katolicki jest zarówno zdolny do ciągłej odnowy, jak również tej odnowy potrzebujący (UUS 11), i jest to jego droga określona poprzez historię, fakt ów ostrzega jednocześnie przed fałszywym bezpieczeństwem.

I. DONIOSŁOŚĆ ENCYKLIKI

Już na miesiąc przed wizytą patriarchy Konstantynopola Bartymeosa I w Rzymie⁴, pod koniec maja 1995 r., Papież wydał ważną encyklikę *Ut unum sint*. Jest ona pierwszym po Soborze Watykańskim II papieskim dokumentem, ukazującym w sposób tak pełny i wielostronny problem jedności wszystkich chrześcijan. Kard. Edward Cassidy, przewodniczący Papieskiej Rady Popierania Jedności Chrześcijan nazwał nowy dokument Jana Pawła II najważniejszą encykliką obecnego pontyfikatu⁵. Encyklika jest odważna i szczerza. Jan Paweł II nie cofa się przed żadnymi trudnościami i nie waha się przedstawić kłopotliwych problemów. Mówi więc o przebaczeniu i o uznaniu winy; kieruje te słowa tak do siebie i Kościoła katolickiego, jak i do innych Kościołów, by szczerze uznały, co w podziałach mogło czy może być również ich winą. Podobnie Ojciec Święty z odwagą podejmuje zagadnienie jedności i roli następcy św. Piotra w zjednoczonym Kościele⁶.

Encyklika jest szczerza, bo nie kryje błędów i win podziału z obydwu stron: Kościołów odłączonych, ale i Kościoła katolickiego. Natomiast naukę i postawę Kościoła katolickiego, która by zdawała się przeciwstawiać jedności, stara się wytłumaczyć w sposób możliwy do przyjęcia również przez braci odłączonych. Encyklika uznaje szczerze znaczenie religijne i zbawcze innych Wspólnot chrześcijańskich; wspomina, że świętość i męczeństwo rodziły się i rodzą się również w innych Kościołach, co jest znakiem działania łaski i Ducha Świętego.

W encyklice znajdują się pewne propozycje, skierowane do Kościołów odłączonych, np.: wspólne szukanie odpowiedzi na pytanie jak dążyć do jedności, jak ją rozumieć, jaka ma być jej forma w zjednoczonym Kościele. Te propozycje nie tylko wyrażają przekonania Kościoła katolickiego, ale są również zaproszeniem do dialogu.

⁴ Wizyta Patriarchy Ekumenicznego Konstantynopola w Rzymie 27–30 czerwca 1995 r., *OsRom-Pol* 8–9(1995), s. 8–10; Ch. Höller, Johannes Paul II. empfing den ökumenischen Patriarchen Bartholomaios I. von Konstantinopel. Historische Begegnung im Blick auf das Jahr 2000, *Kirche heute*, 7–8(1995), s. 18–19.

⁵ Encyklika „*Ut unum sint*” — jej znaczenie i główne myśli, *Biuletyn Ekumeniczny* 3(1995), s. 16–17; S. Koczot, Rozmowa o encyklice „*Ut unum sint*” z Biskupem W. Miziołkiem zastępcą przewodniczącego Komisji Episkopatu ds. Ekumenizmu, przewodniczącym Ośrodka ds. Jedności Chrześcijan w Archidiecezji Warszawskiej, *Biuletyn Ekumeniczny* 3(1995), s. 17–23.

⁶ M. Czajkowski, Encyklika o Ekumenii, *W Drodze* 8(1995), s. 42–43.

Dokument ten ukazuje główne zasady Kościoła katolickiego w prowadzeniu dialogu ekumenicznego. Już we wstępie dokumentu pisze Ojciec Święty, że podział chrześcijaństwa przeczy woli Chrystusa (UUS 3). Jego dwunasta encyklika jest podzielona na trzy duże rozdziały.

W pierwszej części ukazuje Papież zobowiązania katolickiego Kościoła i każdego katolika wobec ekumenii. W drugiej części mówi on o przebytej już drodze do jedności, o dotychczasowych owocach dialogu ekumenicznego. Część trzecia stawia wreszcie pytanie *jak długa jest jeszcze ta droga, która przed nami się znajduje?* [*Quanta est nobis via?*].

W 115-stronicowym dokumencie Papież cytuje raz po raz Sobór Watykański II⁷. Zaraz na początku pierwszego rozdziału wskazuje na to, że Kościół katolicki zobowiązał się nieodwracalnie tym Soborem do podjęcia drogi ekumenicznych poszukiwań (UUS 3) i tym samym do słuchania Ducha Pana, który naucza go czytać uważnie znaki czasu (UUS 8).

Kościół katolicki w ruchu ekumenicznym nie bierze pod uwagę problemu skrócenia treści wiary, zmiany dogmatów lub skreślenia niewygodnych zdań (UUS 36) dotyczących wyznania wiary. Stąd też wspólne świętowanie Eucharystii — będące owocem jedności wiary — byłoby możliwe dopiero przy całkowitej jedności — zaznacza Papież (UUS 102).

II. ZNAK NADZIEI NA PRZYSZŁOŚĆ z PRZEBYTEJ JUŻ DROGI DO JEDNOŚCI. ZJEDNOCZENIE CHRZEŚCIJAN — JEST MOŻLIWE

Ekumenizm nie jest jakimś „dodatkiem”, uzupełnieniem tradycyjnego działania Kościoła. Należy on w sposób organiczny do całości jego życia i działania. Dlatego też uczy Papież, że Kościół katolicki z nadzieją podejmuje dzieło ekumeniczne jako imperatyw chrześcijańskiego sumienia oświeconego wiarą i kierowanego miłością (UUS 8).

W ostatnich dziesięcioleciach dialog ekumeniczny przyniósł pozytywne i widoczne postępy⁸, to zachęca do dalszego działania, budzi nadzieję na przyszłość⁹. Na tym etapie — naucza Papież — chodziłoby teraz o to, aby uzyskane wyniki wcielić w życie, zastosować wspólne dokumenty i uczynić je dobrem wspólnym w życiu Kościoła. W tym miejscu dokumentu uznaje Jan Paweł II praktyczną współpracę chrześcijan, która — obok wspólnych modlitw i dialogu — istnieje „na różnych

⁷ Wiadomą rzeczą jest, że zarzuca się na Zachodzie chętnie Papieżowi — Wojtyśle, że chce on wnieść do Kościoła innego ducha niż tego z Soboru Watykańskiego II. Ten kto czyta rzeczywiście dokumenty papieskie, stwierdza, że wprost przeciwnie, są tam ciągle nawiązania do tekstów soborowych i jednocześnie do ich ducha. I tak jest również tym razem. Owa encyklika przedstawia w zasadzie jedynie rekapitulację i egzegezę odpowiednich tekstów Soboru Watykańskiego II, a szczególnie Dekretu ekumenicznego *Unitatis redintegratio*.

⁸ J.F. Pułgłisi — S.J. Voicu, *A Bibliography of Interchurch Theological Dialogues*, Centro Pro Unione, Roma 1984; S.C. Napiórkowski, *Wszyscy pod jednym Chrystusem, Ogólnokościelny dialog katolicko-luterański*, cz. 1: lata 1965–1981, Lublin 1985, s. 7; Ważniejsze dialogi międzykościelne; K. KarSKI, *Dialog międzywyznaniowy*, w: *Porównanie wyznań*, Warszawa 1988, s. 131–156.

⁹ H. Fries, jw., s. 446.

plaszczynach” w dziedzinie pastoralnej, kulturalnej i socjalnej (UUS 74). *Zjednoczenie chrześcijan — jest możliwe* (UUS 34).

Encyklika stwierdza, że *Kościół Chrystusowy jest urzeczywistniony w Kościele katolickim, który jest kierowany we wspólnotach przez następców Piotra i biskupów* (UUS 10). Zjednoczenie chrześcijan nie może dlatego oznaczać eklektyzmu: *by zsumować ze sobą wszystkie bogactwa rozsiane w chrześcijańskich Wspólnotach i stworzyć Kościół, jakiego Bóg mógłby oczekiwać w przyszłości* (UUS 14). Takim Kościołem może być tylko jeden, święty, powszechny, apostołski, Kościół Chrystusowy. Papież wyraża wiarę, że takim Kościołem jest Kościół katolicki. Jest nim, ponieważ Kościół katolicki posiada już teraz elementy takiego Kościoła *w całej pełni, podczas gdy bez takiej pełni w innych Wspólnotach* (UUS 14) — wyjaśnia dosłownie Papież.

III. DROGA DO PEŁNEJ I WIDZIALNEJ JEDNOŚCI

Wiara mówi nam — uczy Papież¹⁰ — że jedność Kościoła to nie tylko nadzieja na przyszłość: ona już istnieje. Jezus nie modlił się o nią daremnie. Jedność nie osiągnęła jednak swego widzialnego kształtu pośród chrześcijan, co więcej poprzez stulecia wiązały się z nią rozliczne trudności i doświadczenia. Podobnie trzeba powiedzieć, że Kościół jest święty, ale jego świętość domaga się stałego procesu nawracania i odnowy ze strony poszczególnych wiernych i wspólnot. Kościół jest powszechny, lecz coraz bardziej musi się objawiać poprzez działalność misyjną, inkulturację wiary oraz wysiłki ekumeniczne pod kierunkiem Ducha Świętego.

Ekumenizm nie polega więc na budowaniu od zera jedności, która jeszcze nie istnieje, lecz na przeżywaniu w pełni i wiernie — pod działaniem Ducha Świętego — tej jedności, w jakiej Kościół został ustanowiony przez Chrystusa. W ten sposób można wyjaśnić prawdziwy sens modlitwy o jedność oraz starań, jakie są podejmowane, aby zapewnić porozumienie pomiędzy chrześcijaninami (UUS 21).

I. O jaką zatem jedność chodzi?

Nie chodzi tylko, by dojść do porozumienia: trzeba raczej przyjąć w pełni jedność, której pragnął Chrystus, i którą stale oferuje Duch Święty. Nie osiąga się jej przez proste uzgadnianie wspólnych punktów widzenia. Trzeba raczej odpowiedzieć na zachętę pochodzącą z Wysoka i poddać się posłusznie działaniu Ducha, który pragnie zgromadzić ludzi w „jednej owczarni” pod kierunkiem „jednego Pasterza” (J 10,16), Chrystusa Pana. Taka jedność jest istotą Kościoła.

¹⁰ Jan Paweł II, *Różnorodność w jedności: sprawy ekumenizmu*. Audyencja Generalna 28 czerwca 1995, *OsRomPol* 8–9(1995), s. 56–57.

2. Jedność istotą Kościoła

Sobór Watykański II uczy — przypomina Papież w encyklice, że jedność Kościoła powszechnego nie jest wynikiem lub wytworem jedności Kościołów lokalnych, lecz jego istotną właściwością. Od samego początku Kościół został założony przez Chrystusa jako powszechny, a historycznie Kościoły lokalne uformowały się jako przejaw obecności i wyraz tego jedyne Kościoła powszechnego¹¹. Dlatego wiara chrześcijańska jest wiarą w jeden i katolicki Kościół (GS 13)¹². Jedność, której pragnął Chrystus, nie pociąga za sobą zewnętrznej i zubożającej jednolitości. Papież twierdzi, że *uprawniona różnorodność nie sprzeciwia się bynajmniej jedności Kościoła, ale przeciwnie — przysparza mu chwały i przyczynia się znacznie do wypełnienia jego misji* (UUS 50). Dziś po etapie przebytej częściowo drogi ruchu ekumenicznego, podstawą tej jedności już istniejącej wśród chrześcijan jest chrzest. Od tej podstawowej, ale cząstkowej jedności należy teraz przejść do niezbędnej i wystarczającej jedności widzialnej, wpisanej w konkretną rzeczywistość (UUS 78). Przed chrześcijaninami jest przeto jeszcze długa droga do osiągnięcia widzialnej i pełnej jedności, w jednej owczarni i pod jednym pasterzem, *aby Kościoły naprawdę stały się znakiem owej pełnej komunii w jednym świętym, katolickim i apostołskim Kościele, która wyrazi się we wspólnym sprawowaniu Eucharystii* (UUS 78). Eucharystia bowiem jest owocem jedności wiary.

3. Pełna i widzialna jedność

Celem ruchu ekumenicznego jest osiągnięcie pełnej i widzialnej jedności chrześcijan. Papież wyjaśnia, że *w perspektywie tego celu wszystkie rezultaty dotąd osiągnięte wyznaczają tylko jeden z etapów drogi, nawet jeśli jest to etap wielce obiecujący i konstruktywny* (UUS 77).

Właściwie chrześcijanie wszystkich konfesji są zwłaszcza w dzisiejszych czasach zwróceniu na siebie, mówi Papież: *gdyż powszechnie dominuje sekularyzm, to znaczy pogląd, że człowiek jest tylko istotą ziemską, która powinna żyć, jakby nie istniał Bóg. W tej sytuacji chrześcijanie wszystkich konfesji muszą razem wyznawać tę samą prawdę o Krzyżu* (UUS 1). Ten podział chrześcijan, który przedstawia wprawdzie dziedzictwo zastarzałych nieporozumień i uprzedzeń (UUS 2) wydaje się być Papieżowi również dlatego uciążliwy, ponieważ do istoty Kościoła należy jedność: *Wierzyć w Chrystusa znaczy pragnąć jedności; pragnąć jedności znaczy pragnąć komunii łaski, która odpowiada zamysłowi Ojca, powziętemu przed wszystkimi wiekami. Taki właśnie jest sens modlitwy Chrystusa: „aby byli jedno”* (UUS 9).

Jedność Kościoła ukazuje się w podwójnym aspekcie: jest przymiotem posiadającym niewzruszony fundament w samej boskiej jedności Trójcy, oraz są za nią odpowiedzialni również wierzący, którzy powinni ją przyjąć i konkretnie urzeczywistniać w swoim życiu (UUS 6).

¹¹ D. Langhans, *iw.*, s. 8.

¹² GS 13.

Jedność Kościoła nie objawi się w całej pełni, dopóki chrześcijanie nie uznają za swoje pragnienia Chrystusa, przyjmując pośród darów łaski również władzę, którą Chrystus przekazał Apostołom — tę samą władzę, którą dzisiaj sprawują ich następcy, biskupi, w jedności z posługą Biskupa Rzymu, Następcy Piotra. Wokół tego „apostolskiego wieczernika”, ustanowionego przez Boga, powinna się urzeczywistniać w sposób widzialny i dzięki mocy Ducha Świętego ta właśnie jedność wszystkich wierzących w Chrystusie, o którą modlił się On tak gorąco.

Posługa Piotra oraz jego następców w obrębie Kolegium Apostołów i ich następców jest *posługą miłosierdzia, zrodzoną z aktu miłosierdzia Chrystusa* (UUS 93). Chrystus pragnął, by poprzez wieki Jego głos prawdy był słyszany w całej owczarni, którą odkupił dzięki ofierze. Z tego powodu powierzył jedenastu z Piotrem na czele i ich następcom misję czuwania jak strażnicy nad każdym z powierzonych im Kościołów partykularnych, aby urzeczywistniała się w nich *una, sancta, catholica et apostolica Ecclesia*. W komunii z Biskupem Rzymu urzeczywistnia się świadectwo prawdy, będące również posługą na rzecz jedności, w której szczególną rolę odgrywa następcą Piotra.

Papież powołując się na *Gaudium et spes* wyjaśnia: *Sobór mówi, że Kościół Chrystusa trwa w Kościele katolickim, rządzonym przez Następcę Piotra oraz biskupów pozostających z nim we wspólnocie* (GS 8; UUS 10). Uznaje zarazem, iż w innych Wspólnotach chrześcijańskich *znajdują się liczne pierwiastki uświęcenia i prawdy, które jako właściwe dary Kościoła Chrystusowego naktaniają do jedności katolickiej*. Odwołuje się w tym względzie do nauczania Soboru Watykańskiego II, który mówiąc o członkach wspomnianych Wspólnot stwierdza: *Usprawiedliwieni z wiary przez chrzest, należą do Ciała Chrystusa, dlatego też zdobi ich należne im imię chrześcijańskie, a synowie¹³ Kościoła katolickiego słusznie ich uważają za braci w Panu* (UUS 13).

4. Elementy drogi do pełnej i widzialnej jedności

a. Jedność w prawdzie

Niektórzy teologowie zachodni twierdzili, że Papież może wyobrażać sobie pokonanie podziału tylko jako powrót pozostałych chrześcijańskich wspólnot¹⁴. Takiego tonu nie da się wprawdzie wykażać w brzmieniu encykliki. Ale da się natomiast zauważyć pewne stawianie Kościoła katolickiego na pierwszym planie, a mianowicie znów zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II, który odnośnie do Kościoła katolickiego posługuje się w Dekrecie o ekumenizmie obrazem „pełni prawdy”¹⁵. Właśnie *elementy tego Kościoła już nam danego istnieją «łącznie i w całej pełni» w Kościele katolickim oraz «bez takiej pełni» w innych Wspólno-*

¹³ Pod pojęciem „synowie” rozumie się w tym miejscu pojęcie „mężczyźni” i „kobiety”. Chodzi tu o tzw. *masculinum repraesentatis*, który w tradycji językowej krajów zachodnich głęboko zakorzeniony i wyrażany jest na przykład w słowach „chrześcijanin”, „człowiek”, „obywatel”. Zob. D. L a n g h a n s, *iw.*, s. 8.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ UR 4; GS 2.

tach, w których pewne aspekty chrześcijańskiej tajemnicy są czasem ukazane bardziej wyraziście (UUS 14).

W tym kontekście ocenia Jan Paweł II również każde przedwczesne myślenie kompromisowe jako niekorzystne dla rzeczywistej jedności. Przypomina on o tym, że Deklaracja Soboru o Wolności religijnej *Dignitatis humanae* (1), która łączy ludzką godność osoby z poszukiwaniem prawdy, szczególnie w tym, co dotyczy Boga i jego Kościoła. Papież uczy, że *jedność, jakiej pragnie Bóg, może urzeczywistnić się tylko dzięki powszechnej wierności wobec całej treści wiary objawionej* (UUS 18). Do takiej jedności nie może w żadnym wypadku doprowadzić kompromis, gdyż *kompromis w sprawach wiary sprzeciwia się Bogu, który jest prawdą... Tak więc «bycie razem», które zdradzałoby prawdę, byłoby sprzeczne z naturą Boga, który obdarza swoją komunią oraz z potrzebą prawdy, zakorzenioną w głębi każdego ludzkiego serca* (UUS 18).

Każdej zatem formy skrótu lub też lekkomyślnych kompromisów nie wolno wybierać jako metody przywrócenia jedności chrześcijan. Papież podkreśla z naciskiem, że *należy zatem absolutnie unikać wszelkich form redukcjonizmu albo łatwych uzgodnień* (UUS 36). Oznacza to jednocześnie, że ludziom określonego czasu i kultury powinna być przybliżana zawsze w zrozumiałym sposobie jedna prawda, natomiast *wyrażanie prawdy może przybierać różne formy* (UUS 19). Tak więc konieczna jest *ciągła odnowa form wyrazu* (tamże), aby można było przekazywać współczesnemu człowiekowi ewangeliczne orędzie w jego niezmiennym sensie. Papież przypomina również o obwieszczonej przez Sobór nauce o *hierarchii prawd*¹⁶ (UR 11; UUS 37). Autentyczny ekumenizm jest łaską prawdy (UUS 38). W dążeniu do prawdy roztropność wiary — wyjaśnia Papież — nakazuje unikać fałszywego irenizmu i lekceważenia norm Kościoła, *wystrzegać się letniości w działaniu na rzecz zjednoczenia, a bardziej jeszcze opozycji opartej na uprzedzeniach oraz defetyzmu, który skłonny jest wszystko widzieć w ujemnym świetle* (UUS 78).

b. Duchowy ekumenizm

Pierwsze miejsce spośród wszystkich ekumenicznych starań powinna zajmować modlitwa, wyjaśnia Papież — powołując się na Sobór Watykański II, który w tym względzie mówi o *duchowym ekumenizmie* (UR 8; UUS 21): *To nawrócenie serca i świętość życia łącznie z publicznymi i prywatnymi modlitwami o jedność chrześcijan należy uznać za duszę całego ruchu ekumenicznego, a słusznie można je nazwać ekumenizmem duchowym*. Owoc wspólnej modlitwy wychodzi na korzyść jedności między chrześcijaninami, *jest ona nader skutecznym środkiem uproszenia łaski jedności jest podkreśleniem więzów, które dotąd łączą katolików z braćmi odłączonymi*. Nawet wtedy, gdy nie jest ono modlitwą o jedność chrześcijan, lecz

¹⁶ S. N a g y, Hierarchia dogmatów w świetle współczesnej myśli teologicznej, w: Veritati et caritati w służbie teologii i pojednania, Opole 1992, s. 131–150; W. H r y n i e w i c z, Hierarchia veritatum — wspólne dobro podzielonego chrześcijaństwa, w: Święta tajemnica jedności, Lublin 1988, s. 45–46; K. R a h n e r, „Mysterium Ecclesiae”, Zur Erklärung der Glaubenskongregation über die Lehre von den Kirche, *Stimmen der Zeit* 191(1973), s. 588.

w innych intencjach np.: o pokój, gdyż modlitwa staje się sama z siebie wyrazem i potwierdzeniem jedności. Pokój zaś przede wszystkim — gdyż w obecnych warunkach — jest według Ojca Świętego modlitewnym życzeniem wszystkich chrześcijańskich wspólnot (UUS 21).

Decydujące znaczenie przypisuje się w ruchu ekumenicznym — w drodze do pełnej i widzialnej jedności chrześcijan — dialogowi: gdyż *w myśl Soboru dialog ekumeniczny ma charakter wspólnego szukania prawdy, w szczególności prawdy o Kościele* (UUS 33). To prowadzi z kolei do tego, że dialog zawiera również pewien rachunek sumienia, co złożyło się na podział chrześcijaństwa. W tym leży *wertykalny wymiar dialogu* (UUS 35) — ten zaś staje się *dialogiem nawrócenia* i jako taki również *autentycznym dialogiem zbawienia*. Tak pojęty dialog prowadzi do tego, że *zglądzone i przezwyciężone muszą być nie tylko grzechy osobiste, ale także grzechy społeczne, poniekąd «struktury», które przyczyniły się i nadal mogą się przyczyniać do podziału i do jego utrwalenia* (UUS 34).

c. Akceptacja i promocja owoców dialogu

Papież z uznaniem mówi o wspaniałych owocach dialogu dla wyrażenia ogromnej wdzięczności Bogu i Jego Duchowi. Bez wdzięczności nie można prowadzić dzieła ekumenicznego¹⁷. Wśród tych owoców dialogu Papież na pierwszym miejscu wymienia *odzyskane braterstwo* następnie *solidarność w służbie ludzkości*, na płaszczyźnie służby Bożej *zbieżności w dziedzinie Słowa Bożego i liturgicznego kultu*, także *ekumeniczne przekłady Biblii* oraz *odnowa liturgii*.

Odnosnie do konkretnych wyników ekumenicznych starań Jan Paweł II wskazuje na to, że wydane przed dwoma laty *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*¹⁸ wskazuje, jak bardzo pożądane jest wzajemne i oficjalne uznanie Chrztów: *Nie jest to bynajmniej zwykły gest ekumenicznej uprzejmości, ale fundamentalne stwierdzenie eklezjologiczne* (UUS 42).

Jako kolejne osiągnięcia na drodze do pełnej i widzialnej jedności wymienia Ojciec Święty wspólne ogłoszenie stanowisk¹⁹, współuczestnictwo przy wspólnych socjalnych projektach i przedłożone ekumeniczne tłumaczenia Biblii (UUS 62–66). Poza tym wymieniony jest wzrost komunii zwłaszcza z Kościołami Wschodu, dzięki której Sakrament Eucharystii, a także Pokuty i Namaszczenia chorych, które w pewnych przypadkach duchowni katolicy mogą udzielać niekatolickim chrześcijanom, *którzy gorąco pragną je przyjmując, dobrowolnie o nie proszą i przejawiają wiarę jaką Kościół katolicki wyznaje w tych sakramentach* (UUS 46). I odwrotnie, katolicy mogą je w określonych przypadkach i w szczególnych warunkach

¹⁷ M. Czajkowski, jw., s. 40.

¹⁸ Papieska Rada ds. Popierania Jedności Chrześcijan, *Directoire pour l'application des principes et des normes sur l'Oecumenisme* (25 marca 1993) AAS 85(1993); Papieska Rada do Spraw Popierania Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, w: *W służbie jedności*, red. M. Czajkowski, Warszawa 1994, s. 113–216; także, tekst polski, *Communio* 2(1994), s. 3–93.

¹⁹ Deklaracje chrystologiczne, zob. UUS 72, 73.

przyjmować ważne w tych Kościołach, w których są one ważne (UUS 46)²⁰, co jest z pewnością dobrze zrozumianym postępowaniem.

Jan Paweł II stwierdza stanowczo, że ze względu na rozbieżności w wierze nie jest obecnie możliwe wspólne celebrowanie Eucharystii. Eucharystia bowiem nie może być środkiem do przywrócenia jedności lecz owocem jedności wiary. Jednocześnie podkreśla on, że to utęsknione życzenie może stać się pochwałą i modlitwą błagalną przed Bogiem (UUS 45).

Jeżeli chodzi o Kościoły wschodnie²¹ — zauważa Papież, powołując się na Sobór — *pewne ściśle pokrewieństwo* odnośnie do apostołskiej sukcesji i Eucharystii (GS 15; UUS 50). W związku z tym *Kościoły te mimo odłączenia posiadają prawdziwe sakramenty, szczególnie zaś, na mocy sukcesji apostołskiej, kapłaństwo i Eucharystię, dzięki którym są dotąd z nami związane najściślejszym węzłem* (UUS 50)²². Również Kościoły unickie są szczególnie uwydatnione (UR 19; UUS 60). Papież odwołując się do ustaleń Soboru Watykańskiego II wyjaśnia: *Sobór święty składając Bogu dzięki za to, że wielu wschodnich synów Kościoła katolickiego, utrzymuje już w pełni łączność z braćmi sprzyjającymi tradycji zachodniej, oświadcza, iż cała ta spuścizna duchowa i liturgiczna, obyczajowa i teologiczna przynależy w swych różnorodnych tradycjach do pełnej katolickości i apostołskości Kościoła* (UUS 60).

Odnośnie do innych chrześcijańskich Kościołów Zachodu encyklika za Soborem Watykańskiego II stwierdza, że wykazują one zarówno między sobą, jak też w stosunku do Kościoła katolickiego niemałe różnice: różnią się znacznie nie tylko od nas, ale między sobą *i to zarówno pochodzeniem, ale też doktryną i życiem duchowym* (UUS 66). Stąd tym bardziej nagląca potrzeba dialogów.

d. Konkretny temat dialogu w drodze do pełnej jedności

Jako konkretne zadania przyszłego dialogu, drogi do pełnej i widzialnej jedności chrześcijan zostaje wymienione w ostatnim rozdziale encykliki pięć tematów, które muszą jeszcze zostać w ekumenicznym dialogu wyjaśnione to jest: 1) relacje między Pismem Świętym, najwyższym autorytetem w sprawach wiary, a świętą Tradycją — nieodzowną interpretacją Słowa Bożego; 2) Eucharystia, sakrament Ciała i Krwi Chrystusa, ofiara uwielbienia składana Ojcu, pamiątka ofiary i rzeczywista obecność Chrystusa, uświęcające wylanie Ducha Świętego; 3) Święcenia — pojmowane jako sakrament — do potrójnej posługi, episkopatu, prezbiteratu i diakonatu; 4) Magisterium Kościoła, powierzone Papieżowi i Biskupom w komunii z nim, rozumiane jako sprawowana w imię Chrystusa władza i odpowiedzialność za nauczanie i zachowanie wiary, stanowisko Kościoła, które

²⁰ Kongregacja Nauki Wiary, List do biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako Komunia, Libreria Editrice Vaticana, Watykan 1992, nr 17–18.

²¹ Ernst Chr. S u t t n e r, Schwesterkirchen in fast vollendeter Gemeinschaft; Eine ekklesiologische Aussage oder eine ökumenische Höflichkeitsformel?, w: Veritati et caritati, jw., s. 291–308.

²² Por. List Apost. *Oriente lumen* (2 maja 1995), 24 *L'Osservatore Romano* (2–3 maja 1995), s. 5; Bp W. M i z i o ł e k, List Apostolski *Oriente lumen* Jana Pawła II, *Biuletyn Ekumeniczny* 3(1995), s. 8–16.

posiada Papież we wspólnocie z biskupami; 5) Maryja Dziewica, Matka Boża i Ikona Kościoła, duchowa Matka, która wstawia się za uczniów Chrystusa i całą ludzkość (UUS 78). Papież podkreśla również znaczenie urzędu Piotrowego. Przy wyjaśnianiu powyższych tematów *należy unikać fałszywej ireniki i nie uznawania norm Kościoła*.

c. Posługa Papieża — prymat Biskupa Rzymu

Bodajże najbardziej kontrowersyjna część encykliki dotyczy prymatu papieskiego. Jednakże Jan Paweł II powołuje się również przy tym dosłownie na *Gaudium et spes* (23) *Kościół katolicki jest świadom, że pośród wszystkich Kościołów i Wspólnot kościelnych to on zachował posługę Biskupa Rzymu, którego Bóg ustanowił «trwałym i widzialnym źródłem i fundamentem jedności», i którego Duch podtrzymuje, aby Kościół uczynił także wszystkich innych uczestnikami tego podstawowego dobra* (UUS 88).

Prymat papieski zostaje ponadto podbudowany biblijnie, historyczno-kościelnie i dogmatycznie. Papież prosi w tym miejscu o *przebaczenie za wszystko, za co jesteśmy odpowiedzialni* (UUS 88) i wraca do słabości *Piotra* oraz potrzeby łaski i miłosierdzia. Zwie się — za Grzegorzem Wielkim — *slugą slug Bożych* (UUS 88), ufając, że *ta definicja najskuteczniej chroni przed ryzykiem oderwania władzy (szczególnie prymatu) od posługi*. Sprawowaną kolegialnie misję Biskupa Rzymu (tak siebie najczęściej określa) widzi w zabezpieczeniu komunii Kościołów i w czuwaniu, aby *słyszano prawdziwy głos Chrystusa-Pasterza* (którego przedtem nazwał jedyną opoką, na której został zbudowany Kościół)²³. Papież wyjaśnia: *Dzięki władzy i autorytetowi, bez których funkcja ta byłaby tylko pozorem, Biskup Rzymu ma zabezpieczać Komunię wszystkich Kościołów. Z tego tytułu jest pierwszym pośród slug jedności. Prymat ten sprawuje na różnych płaszczyznach, czuwając nad głoszeniem słowa, nad sprawowaniem sakramentów i liturgii, nad misją, nad dyscypliną i życiem chrześcijańskim* (UUS 94).

Również wspomniana jest nauka Soboru Watykańskiego I odnośnie do nieomylności Kościoła, Następcy Piotra (UUS 94). Poprzez to usuwa Jan Paweł II kolejne nieporozumienie między teologami, według których Sobór Watykański II uczynił postanowienia Soboru Watykańskiego I całkowicie zbytecznymi. Jak bowiem wiadomo problem prymatu papieża i jego określenie na Soborze Watykańskim I jest nie tylko problemem, lecz przeszkodą w jedności Kościoła, Kościoła Wschodu i Zachodu. Z tego powodu czymś radosnym jest to, że Papież mówi w tej encyklice o pewnej formie sprawowania prymatu, która w żadnym przypadku nie rezygnuje z istoty jego przesłania, ale otwiera się na nową sytuację, nową formę sprawowania go (UUS 94). W ten sposób zostałaby usunięta największa dotychczas przeszkoda w zakresie ekumenii²⁴. Nie oznacza to zniesienia urzędu apostołowego jako służby

²³ M. Czajkowski, *ju.*, s. 43.

²⁴ Kwestię prymatu Papież chce uczynić przedmiotem studiów teologicznych i dialogów ekumenicznych. Tę myśl po raz pierwszy wyraził już w roku 1987 w wystąpieniu do prawosławnych. Zob. Homilia w Bazylice Watykańskiej w obecności Dimitriosia I, Arcybiskupa Konstantynopola i Patriarchy

wierze, lecz zorientowania go na Ewangelię, nastawienia na posługę miłości, jedności, dawania świadectwa prawdzie.

IV. REAKCJE BRACI KOŚCIOŁÓW ROZŁĄCZONYCH

Ojciec Święty w encyklice zwraca się do braci i siostr z *innych Kościołów i wspólnot chrześcijańskich*²⁵. Encyklika jest skierowana przede wszystkim do Kościoła katolickiego, ale skuteczność i rozwój ekumenizmu będą zależały od ustosunkowania się innych Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich do propozycji Papieża. Jest to ogromne zadanie, od którego *nie możemy się uchylić* — pisze Jan Paweł II — *i którego nie mogę wykonać samodzielnie. Czy zatem realna, choć niedoskonała komunია, istniejąca między nami, nie mogłaby nakłonić kościelnych zwierzchników i ich teologów do nawiązania ze mną braterskiego i cierpliwego dialogu na ten temat?*

Nowa encyklika i ukazanie w niej drogi do pełnej i widzialnej jedności wzbudziła przeważnie pozytywne reakcje. Obok biskupów katolickich dokument ten uznali również najwyżsi prawosławni pasterze. I tak grecko-prawosławny metropolita Szwajcarii, Damaskinos Papandreou, określił ten dokument jako *odważne pismo*²⁶. Wzmacnia on dialog ekumeniczny na temat „prymatu Biskupa Rzymu”, a więc urzędu Papieskiego. Szczególnie za chwalebne określił metropolita to, że Papież przyjmuje kryteria jedności niepodzielnego Kościoła pierwszego tysiąclecia.

Podobnie wypowiedział się anglikański biskup Marek Santer z anglikańskiego miasta Birmingham. W wywiadzie dla włoskiego dziennika „La Stampa” nazwał on encyklikę *historycznym i fundamentalnym wydarzeniem*. Dokument ten jest *pierwszym publicznym zobowiązaniem na drodze ku jedności*, które wyszło od strony katolickiej²⁷.

W komentarzu dla „L'Osservatore Romano” ocenia teolog Max Thurian encyklikę jako *cudowne pismo, które powinien przeczytać każdy chrześcijanin*²⁸. Thurian jest członkiem ekumenicznej wspólnoty braterskiej Taizé i reprezentował najpierw wyznanie protestanckie. Przed kilkoma laty zwrócił się on ku wierze katolickiej. Thurian cieszy się *z nowej, szeroko zakrojonej przez Papieża propozycji drogi ku widzialnej i pełnej jedności wierzących*. Poprzez to wydaje się Ojciec Święty być *slugą przy widzialnej jedności wszystkich chrześcijan*. Dalej wyznaje

ekumenicznego (6 grudnia 1987), AAS 80(1988), s. 714. W encyklice (UUS 95) mówi Ojciec Święty: „Modlę się gorąco do Ducha Świętego, by obdarzył nas swoim światłem i oświecił wszystkich pasterzy i teologów naszych Kościołów, abyśmy wspólnie poszukiwali takich form sprawowania owego urzędu, w których możliwe będzie realizowanie uznawanej przez jednych i drugich posługi miłości”.

²⁵ UUS 103.

²⁶ Ch. H ö l l e r, jw., s. 19; zob. Encyklika Papieża Jana Pawła II *Ut Unum Sint* — Reakcje, *Studia i Dokumenty Ekumeniczne* 1(1996), s. 107–118. Zaprezentowano reakcje: Światowej Rady Kościołów Prawosławnych, Anglikanów, Luteranów, Reformowanych, Katolików; także K. K a r s k i, Nad encykliką „Ut Unum Sint”, *Jednota* 1(1996), s. 10–11; A. K l e s z c z y Ń s k i, „Droga, z której nie ma odwrotu”, z zamysłu ekumenisty nad encykliką „Ut Unum sint”, *W drodze* 10(1995), s. 21–26.

²⁷ Tamże, s. 19.

²⁸ Tamże.

teolog: *Od pierwszej strony dokumentu staje się widoczne, jak Jan Paweł II czyni wszystko, co jest tylko możliwe, aby otworzyć jeszcze bardziej katolicki Kościół w ekumenicznym kierunku*²⁹.



Ukazanie drogi do pełnej i widzialnej jedności chrześcijan jest ponownie wymownym świadectwem apostolskiej siły Papieża. Jest sprawą poszczególnych wiernych Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich odebranie tego duchowego impulsu i uczynienia go owocnym dla budowania Królestwa Chrystusowego w świecie. Ekumenizm nie jest tematem tylko dla trosk „specjalistów” lecz: *o odnowienie jedności troszczyć się ma cały Kościół, zarówno wierni, jak i ich pasterze, każdy wedle własnych sił* (UUS 101). Z drugiej strony Papież ostrzega, że ekumenizm, jest to sprawa miłości, którą Bóg w Jezusie Chrystusie pragnie ogarnąć całą ludzkość, a więc stawianie przeszkód tej miłości jest zniewagą wobec Niego.

DER WEG ZUR VOLLEN UND SICHTBAREN EINHEIT DER CHRISTEN
AUF DER GRUNDLAGE DER ENZYKLIKA
VON JOHANNES PAUL II.: *UT UNUM SINT*

ZUSAMMENFASSUNG

Die Enzyklika *Ut unum sint* des Papstes Johannes Paul II. ist die wichtigste Enzyklika des gegenwärtigen Pontifikats. Der Papst tut alles, was möglich ist, um eine noch katholische Kirche in ökumenischer Richtung zu öffnen. In der Enzyklika werden einige Vorschläge an die abgetrennten Kirchen mit Ratschlägen gerichtet, wie zu einer vollen und sichtbaren Einheit zu streben sei. Die Elemente des Weges zu einer vollen und sichtbaren Einheit der Christen sind: Einheit in der Wahrheit, geistlicher Ökumenismus — als Seele des Ökumenismus, die Akzeptanz der Dialogfrüchte, konkrete Vereinbarungsthemen zwecks Erreichung einer vollen und sichtbaren Einheit: Bibel und Tradition, Eucharistie, Weihungen, das Magisterium der Kirche, Maria. Die Einheit der Christen ist möglich.

²⁹ Tamże.